W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., poniedziałek, 20 października 1941 r. Rok II-Nr 251 (357)

T E L E G R A M Y

PREZ. RACZKIEWICZ U KRÓLA GRECKIEGO.
Londyn, 18.X. (Pol.Radio) Prezydent R.P. Wł.Raczkiewicz odwiedził wczoraj w gmachu poselstwa greckiego w Londynie króla greckiego Jerzego II.

OTWARCIE SZPITALA POLSKIEGO w Edynburgu.
Londyn, 18.X. (Pol.Radio) W obecności przedstawiciela króla angielskiego Jerzego VI, gen.Sikorskiego, członków rządu polskiego i reprezentantów armii polskiej w Szkocji odbyło się otwarcie szpitala polskiego w Edynburgu.

Na otwarciu przemówienie wygłosił premier gen.Sikorski, podkreślając, że otwarcie szpitala jest uroczystością symboliczną. Rok temu zatknięty został na murach Londynu dumny sztandar niezłomnej walki z wrogiem. Obecnie Edynburg idzie w ślady Londynu, biorąc pod swoją opiekę naukę polską i szpitalnictwo polskie. Dzieje się to w chwili, gdy wiedza polska tępiona jest przez Hitlera. "Polska Wam tego nigdy nie zapomni" - oświadczył gen. Sikorski - zwracając się do przedstawicieli miasta Edynburga.

Gen.Sikorski zakończył stwierdzeniem, że wszystkie dotychczasowe sukcesy Hitlera nie mogą zdecydować o wyniku wojny, jeśli walczyć będziemy nadal ze wszystkich sił, ze zdecydowaną wolą zwycięstwa.

Zadaniem nowego szpitala jest niesienie pomocy rodakom cywilnym, a w razie potrzeby i wojsku. Szpital obsługiwany będzie prawie wyłącznie przez lekarzy i pielęgniarki polskie. Jest on odpowiedzią na niszczenie wszelkich przybytków polskiej wiedzy lekarskiej przez Niemców. Stanowić też będzie uzupełnienie polskiego wydziału lekarskiego w Edynburgu. Utrzymując tradycje polskiej wiedzy medycznej będzie również instytucją w której studenci będą uzupełniać swą naukę aby móc zaraz po wojnie rozpocząć pracę w kraju.

Szpital został nazwany imieniem Ignacego Paderewskiego. Mieści się on w gmachu przekazanym przez zarząd miasta, który dostarczył też w części środków na wyposażenie go w najnowocześniejsze urządzenia, narzędzia itp. Obejmuje on teraz trzy sale ze 120 łóżkami i szereg mniejszych pomieszczeń dla chorych. Całe urządzenie zostanie po wojnie przewiezione do Polski dla zaopatrzenia jednego ze szpitali zniszczonych przez Niemców. Kierownictwo szpitala objął prof.dr Jurasz z uniwersytetu poznańskiego obecnie dziekan polskiego wydziału lekarskiego na Uniwersytecie w Edynburgu. Prof.Jurasz zyskał sobie duże uznanie w Ameryce i W.Brytanii, jako wybitny chirurg.

OCHOTNICY POLSCY Z AMERYKI POŁUDN.
Londyn, 18.X. (Pol.Radio) Do W.Brytanii przybył przed dwoma dniami transport ochotników polskich z Ameryki Południowej. Grupa ta skierowana została do jednego z obozów W.P. w Szkocji, gdzie kilkuset innych ochotników polskich z Południowej Ameryki odbywa już przeszkolenie. W niedzielę odbyło się zaprzysiężenie tej grupy ochotników.

REAKCJA AMERYKI NA GROŹBY JAPONII.
Waszyngton, 18.X. (R, Pol.Radio) Po wystąpieniu antyamerykańskim rzecznika marynarki japońskiej prez.Roosevelt odwołał posiedzenie członków rządu i odbył naradę z kierownikami sił morskich i lądowych, oraz spraw zagrani-

cznych USA. Obrady dotyczyły sytuacji na Dalekim Wschodzie, Rosji sow.i ustawy o "pożyczkach i dzierżawie".

Po przeszło dwugodzinnej naradzie sekr.st.spr.zagr.C.Hull oświadczył, że nie wolno mu niczego ujawnić, z przebiegu narad. Wątpliwem jest, aby kancelaria prez.Roosevelta wydała jakiś komunikat w tej sprawie.

Następnie prez.Roosevelt udał się z Białego Domu do Hyde Parku w towarzystwie H.Hopkinsa.

Dr Grady, który powrócił ze specjalnej misji, jaką miał do spełnienia w Japonii, oświadczył "zmiana gabinetu w Tokio stwarza bardzo niebezpieczną sytuację, przypuszczam, że nowy gabinet japoński będzie gabinetem o tendencjach wojskowych a taki gabinet jest zawsze niebezpieczny".

Wspominając o swym pobycie w Indiach holenderskich dr Grady oświadczył że władze holenderskie umożliwiły mu obejrzenie wszystkiego, i że są one gotowe na wszelką ewentualność.

259-ciu głosami przeciwko 138 amerykańska Izba Reprezentantów uchwaliła ustawę o uzbrojeniu statków handlowych. Projekt ustawy zostanie w poniedziałek przedłożony komisji spraw zagr. senatu.

Prezydent Roosevelt podpisał ustawę o rekwizycji własności prywatnej dla celów obrony państwa. Ustawa zostanie zastosowana w pierwszym rzędzie do zapasów miedzi, które znajdują się obecnie na cle i przeważnie należą do państw "osi".

Amerykańska komisja morska podała do wiadomości towarzystw żeglugi w Nowym Jorku, że wojsko może każdej chwili zarządzić stan pogotowia dla wszystkich statków na morzach, a zwłaszcza dla linii żeglugowych w stronę Filipin.

Dwa najbardziej nowoczesne i najszybsze statki amerykańskiej marynarki handlowej "Extasia" o pojemności 6.500 t. oraz "Havaian Shipper" o poj. 7.500 t. zostały przekazane W.Brytanii na podstawie ustawy o dostawach.

"Times" donosi z Waszyngtonu, że społeczeństwo amerykańskie jest dziś bardziej skłonne przyjąć możliwość wojny, niż w jakimkolwiek innym okresie w ciągu ubiegłych dwóch lat. Nawet przewódca izolacjonistów sen. Wheller uczynił uwagę, że liczy się z możliwością wojny z Japonią.

Prasa amerykańska, choć nie wyciąga jeszcze ostatecznych wniosków, podkreśla, że fakt ustąpienia rządu japońskiego zbiegł się z natarciem niemieckim na Moskwę, można przypuszczać, że w Tokio przygotowywana jest akcja przeciwko Rosji sow. Bezpośrednią przyczyną upadku rządu ks.Konoye jest prawdopodobnie rozbicie się rozmów japońsko-amerykańskich w Waszyngtonie. Zdaniem korespondenta "Timesa" w Nowym Jorku Japończycy przekonali się, że nie jest możliwy żaden układ z Ameryką, któryby zaspokajał dążenia imperialistyczne Japonii na Dalekim Wschodzie.

NOWY RZĄD JAPOŃSKI.

Tokio, 18.X.(R) Misję utworzenia nowego rządu japońskiego otrzymał dotychczasowy min.wojny w gabinecie ks. Konoye gen.por.Hideki Tojo. Był on już dwukrotnie min.wojny w gabinetach ks. Konoye. Przypuszczalnie utworzy on gabinet w którym armia będzie miała pierwszy głos. Prasa bryt.przypomina, że w r.1939 obecny premier domagał się, aby Japonia walczyła na dwóch frontach, przeciwko Chinom i przeciwko Rosji. W Stanach Zjedn.A.P.panuje przekonanie, że nominacja gen.Tojo na premiera i cała zmiana gabinetu jest wynikiem intryg niemieckich. Ameryka jest jednak w pełni przygotowań na wszelkie ewentualności ze strony Japonii. Nowy gabinet utworzony został w sobotę i natychmiast zebrał się na naradę, aby ustalić tekst oświadczenia o wytycznych swej polityki.

Prem. australijski Curtin oświadczył, że zmiana rządu w Japonii i niebezpieczeństwo zagrażające Moskwie wskazują, iż wojna dochodzi do punktu zwrotnego, wymagającego największej spoistości ze strony krajów demokratycznych.

Niektóre dzienniki w Tokio wyrażają nadzieję, że dojdzie jeszcze do porozumienia z Ameryką.

W skład nowego gabinetu japońskiego weszli m.inn.prem. gen.Hideki Tojo, który objął również teki min.spr.wew. i wojny, adm.Togo, jako min.spr.zagr. Urzędowa japońska ag."Domei" podaje, że rząd ten otrzymał wolną rękę w prowadzeniu polityki. Może ona więc pójść zarówno w kierunku pokojowym, jak i wojny.

Po pierwszym posiedzeniu gabinetu japońskiego prem.Tojo złożył w sprawie polityki nowego rządu następujące oświadczenie: Japonia przyczyni się do utrwalenia pokoju światowego urzeczywistniając zasadnicze cele swej polityki, a mianowicie uregulowanie incydentu chińskiego i stworzenie strefy pomyślności w Azji Wschodniej. W polityce wewnętrznej winniśmy wzmocnić ustrój na czas wojny, na zewnątrz winniśmy wzmocnić nasze węzły z państwami "osi".

Komentarze bryt.wskazują, że jest to rząd germanofilski, zdecydowany bardziej od poprzedniego rządu, do urzeczywistnienia zaborczych planów Japo-

(C.d.na str.5-ej.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA.

W ubiegły wtorek, myśląc o najbliższym przeglądzie wyobrażałem sobie, że rozpocznę go od słów:

"Linia frontu w Rosji ponownie ustaliła się. Biegnie ona począwszy od północy z Murmańska, poprzez ..... i t.d."...

Już jednak w środę zmieniłem zdanie. Front pękł. Ofenzywa niemiecka ponownie nabrała rozmachu. Padł Oreł, Kalinin, na ulicach Moskwy pojawiły się barykady.

- Aha, pomyślałem, trzeba zacząć z innej beczki.

"Jesteśmy świadkami agonii olbrzyma" - tak miał się rozpoczynać mój elaborat.

Ale czwartek i piątek przyniosły tyle zmian, że i moje stanowisko uległo rewizji. Sytuacja pogarszała się z dnia na dzień. Odessa padła.

"Rosja - zdaje się - będzie musiała odcierpieć na sobie to, co przeżył naród polski w tragicznych dniach września. Moskwa pozna gorycz oblężenia, taksamo jak odczuła ją Warszawa" - gotów byłem zgodzić się ze zdaniem kolegi, referującego w kompanii komunikaty radiowe.

Dziś jednak przyszły nowe wiadomości. Wojska sowieckie odbiły Oreł. Z pod Kalinina ruszyła kontrofenzywa. To są ostatnie meldunki. Nasz przegląd opiera się właśnie na nich.

Wiem też wreszcie jak powinien rozpoczynać się nasz dzisiejszy biuletyn.

Przed jedną z bitew w r.1916 marszałek Foch meldował generalissimusowi Joffre'owi:

"Straty olbrzymie. Żołnierze wyczerpani. Wielkie braki w sprzęcie i zaprowiantowaniu. Duch wspaniały. Jutro ruszam do ofenzywy".

Z naszej dalekiej galerii egipskiej scena wojenna rosyjska bardzo przypomina sytuację, nakreśloną przez marszałka Foch'a. Zmęczeni walką, wielokrotnie nękani ogniem niemieckich dywizji pancernych, napewno niewyspani i napewno nieraz głodni, żołnierze rosyjscy są w każdej chwili gotowi odwrócić się i uderzyć na odlew pruskiego zbira. Póki istnieje w żołnierzu taka siła psychiczna - wojna nie jest przegrana. Jeśli przy tym żołnierz ma za sobą jednomyślność narodu i potężnych sprzymierzeńców - może liczyć na zwycięstwo.

W dzisiejszych warunkach wojny rosyjsko-niemieckiej myśl o zwycięstwie trzeba odsunąć na dalszy plan. Rosja zdobywa się na śmiertelny wysiłek, aby powstrzymać napór wroga. Mającego za zadanie złamać ostatecznie jej zdolność obrony.

Męstwo żołnierza rosyjskiego zostało rzucone na szalę, aby wyrównać przewagę pancerza i skrzydeł nieprzyjacielskich. Wszędzie tam, gdzie bagnet trafia na bagnet armia niemiecka jest wypierana i znaczy drogę odwrotu tysiącami poległych.

Pancerne dywizje niemieckie złamały opór rosyjski w kilku miejscach. Pod Wiaźmą czołgi hitlerowskie wdarły się wgłąb umocnień sowieckich dążąc uporczywie do okrążenia Moskwy. Pod Charkowem i w Zagłębiu Donieckim obserwujemy ten sam zamiar, narazie unicestwiany przez energiczny opór wojsk Budiennego. Na przedpolach Rostowa sytuacja jest dość niejasna. Wydaje się, że części okrążonych tam armii rosyjskich udało przebić się w kierunku sił głównych. W każdym razie oprócz zajęcia Melitopola przez Niemców, o czym donosiliśmy jeszcze w ubiegłym tygodniu, nie zanotowano na tym odcinku żadnych przesunięć armii frontu.

Ogólna sytuacja Rosji jest poważna. Rząd ewakuował się z Moskwy do Kazania (600 km na wschód). O pomocy Anglii i Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim o rozmiarach tej pomocy pisze się bardzo niewiele, albo nic. Jest to moment raczej niepokojący, bo możliwości obronne Rosji w czasie pozostają w ścisłym związku z dostawą potrzebnego sprzętu pancernego i lotniczego.

Pogorszenie się sytuacji w Rosji wywołało momentalnie sankcję ze strony Japonii. Kraj ten, prowadzący od dawna dwulicową politykę zerwał nareszcie maskę pokornego uśmiechu, przeznaczoną przede wszystkim na zmylenie czujności Stanów Zjednoczonych.

Z nadeszłych meldunków, dotyczących Japonii dają się wyłuskać cztery zasadnicze fakty.

1) 52 dywizje japońskie znajdują się u granic Syberii.

2) Rokowania japońsko-amerykańskie uważać należy za zerwane.

3) Przemówienia dowódców floty japońskiej, otwarcie zapowiadają bliską wojnę z Ameryką.

4) Ustąpił gabinek ks.Konoye i utworzony został rząd gen.Tojo, o charakterze gabinetu wojennego.

Fakt pierwszy tłumaczyć można dwojako. Albo dywizje japońskie na granicy Rosji służą do zatrzymania wojsk gen.Blüchera na wschodzie, albo też czekają na moment, kiedy Rosja będzie zmuszona osłabić swe syberyjskie odwody, rzucając ich część na Zachód,

a wtedy Japończycy mogliby pokusić się na Syberii o łatwy sukces.

Dość cyniczny pretekst "nieszczerości Ameryki", wysuwany przez Japonię odnośnie prowadzonych przez te kraje rokowań wyczerpał - zdaje się - cierpliwość Yankesów. Złudzenia prysły, pokoju nie da się kupić za żadną cenę - oto prawda, której Ameryka musi spojrzeć prosto w oczy. Zrozumienie tego prostego (dla nas) faktu znajdujemy w słowach przemówienia Wilkiego, kiedy powiada, że należy pokonać trzech piratów z Berlina, Rzymu i Tokio, którzy umówili się zniszczyć świat.

Że Japonia "chciałaby i boi się", że odczuwa lęk przed tak ważnym dla niej zakrętem życiowym, wskazuje na to dymisja gabinetu ks.Konoye. Najwidoczniej jeden odłam narodu, nie chce brać odpowiedzialności za to, co nastąpi.

Podczas, gdy jeden partner Niemiec wychodzi z ukrycia, drugi - a mianowicie Włochy - usuwa się na naszych oczach w cień. Prasa włoska z dawno nienotowaną otwartością przyznaje, że ciężar prowadzenia wojny w Libii staje się ponad siły Królestwa Italii, wyczerpanego w ciągu dwu lat militarnie i gospodarczo.

Mile brzmią dla naszego ucha również i pogłoski o dalszym zaostrzeniu się stosunków niemiecko-włoskich dowodem czego mają być pośpieszne roboty fortyfikacyjne, prowadzone przez Włochów na alpejskich obszarach granicznych z Niemcami. Tego rodzaju wiadomość może być jednak równie dobrze i plotką, wobec czego podchodzić należy do niej z dużą rezerwą.

Co jeszcze jest ważne poza tym co przychodzi do nas z rosyjskiego pola bitwy?

Dla losów świata - może nic. Dla nas tutaj - kiedy ruszy wreszcie ofenzywa w Libii ? Niejednokrotnie zadajemy sobie to pytanie. Obrońcy Tobruku napewno spragnieni są satysfakcji w postaci - powiedzmy ... oblegania Trypolisu.

Wymieńmy jeszcze kilka faktów, które zamkną naszą relację z tego wązkiego wycinka historii, tak podobnego do innych i tak przez to monotonnego.

W Ameryce powzięto uchwałę uzbrajania statków handlowych. Dzięki temu transporty materiału wojennego będą bezpieczniejsze.

Na marginesie należałoby zrobić uwagę, że historia nie miała dotychczas tak rekordowo długiej drogi wiodącej od pokoju do wojny, jaką obserwujemy od dwu lat w rozwoju stosunków amerykańsko-niemieckich. Ameryka która kocha rekordy, ustanowiła rekord świata. Szkoda tylko, że ten gatunek rekordu działa nam wszystkim trochę na nerwy.

Generał Sikorski, nasz premier i Naczelny Wódz przyjął wizytę ks.Kentu. Ponadto konferował on z królem greckim - Jerzym. Jaki jest sens tych królewskich wizyt, niesposób dociec. Może przyszłość nam to wyjaśni.

Rozgłośnia londyńska podała do wiadomości publicznej fakt (znany nam oddawna), że Brygada polska weszła w skład obrony Tobruku. Komunikaty Kwatery Głównej Środkowego Wschodu wymieniają kilkakrotnie działalność patroli polskich w tej oblężonej fortecy, podkreślając brawurę naszych żołnierzy.

Cieszymy się z ujawnienia tych faktów. Można będzie śmiało popatrzeć w oczy tym wszystkim, którzy widzieli nas dotychczas ubranych w wyjściowy mundur, na dancingu, w kinie, czy w restauracji.

To zresztą nie jest ważne. Najważniejsze jest co innego. Wieść z Londynu dotarła do Polski. Nasi najbliżsi i najdrożsi dowiedzieli się, że my, tutaj, nietylko zjadamy angielskie bekony i dżemy, których im brakuje, lecz, że z bronią w ręku walczymy ze śmiertelnym wrogiem.

Tobruk jest dziś bliżej kraju, niż kawiarnia aleksandryjska. Więcej - Tobruk jest dziś Polską - nie pokonaną i walczącą.

Kiedyś jeden z kolegów zauważył z mapy, że Tobruk i Lwów leżą na jednym południku. Nie zwróciliśmy uwagi na ten fakt, ale dziś myślę, że może kryje się tutaj głębszy sens. Szerszy. Bo nietylko Lwów, nasz kochany i "zawsze wierny", ale cała walcząca Polska, cała dusza jej narodu leży dziś na tymsamym południku, co i Tobruk.

Na tym samym południku serca.

Witold Domański

K R O N I K A B R Y G A D Y

20 P A Ź D Z I E R N I K

Dziś: Jana Kantego

Jutro: U r s z u l i

T E M P E R A T U R A

w dniu 18.X.o g. 7-ej w słońcu 27°C
w cieniu 24°C

w dniu 18.X.o g.12-ej w słońcu 46°C
w cieniu 25°C

w dniu 19.X.o g. 7-ej w słońcu 28°C
w cieniu 25°C

o g.12-ej w słońcu 49°C
w cieniu 26°C

NOWA REWIA CZOŁÓWKI TEATRALNEJ SEKCJI PROP. O. i K.

Czołówka teatralna Sekcji Prop.O.i K. W.P.na Śr.Wsch. wystąpiła 17 bm. w Legii Ofic.z premierą rewii przeznaczonej dla Kolegów z Brygady p. t. "PAMIĘTAJ O TEM WNUKU."

Z przyjemnością na konto naszej Czołówki wpisujemy jeszcze jeden pełny sukces. Aktualne teksty, reżyseria, muzyka, wykonanie aktorskie - stworzyły przyjemną całość - serdecznie oklaskiwaną przez licznie zgromadzonych oficerów Legii.

W rewii, w której nie brakowało muzyki, ani piosenki, ani wesołego skeczu czy tańca - nie zapomniano też o akcentach mocnych. "Gdy jesteście wśród nas, zdaje nam się, że jesteśmy w kraju - w Polsce" - tymi słowami jeden z dowódców L.O., dziękował zespołowi za występ. W.

KĄCIK HARCERSKI

1-sza konferencja harcerska Bliskiego i Środkowego Wschodu. Celem zjazdu było ugruntowanie zapoczątkowanej pracy harcerskiej na terenach Bliskiego i Środkowego Wschodu, pogłębienie jej strony ideowej, nawiązanie bliższego kontaktu z harcerzami polskimi rozproszonymi w Palestynie, Egipcie, Rodezji i.t.d. i bratnimi organizacjami skautowymi innych narodów.

Obrady odbywały się w Tel Aviwie w dniach 12 i 13.X.br.w trzech komisjach.

T E L E G R A M Y.

(C.d.ze str.5-ej.)

nii na Dalekim Wschodzie. Jednak pomimo dążeń elementów skrajnych do spowodowania napadu na Syberię, dążenia ekspansyjne Japonii skierują się za pewne raczej na południe.

Wg najnowszych doniesień radiowych amb.japoński w Waszyngtonie zgłosił się do wicemin.spr.zagr.S.Wellesa i wyraził życzenie ponownego nawiązania rozmów ze Stanami Zjedn.A.P. Został on potym przyjęty przez sekr.st.spr. zagr. C.Hulla, z którym odbył dłuższą naradę. Koła amerykańskie przyjęły propozycje japońskie z dużym sceptycyzmem.

STORPEDOWANIE KONTRTORPEDOWCA AMERYK.
Waszyngton, 18.X.(R) Departament marynarki St.Zjedn.A.P. podał do wiadomości, że w odległości 350 mil na zachód od Islandii storpedowany został kontrtorpedowiec amerykański. Okręt pomimo uszkodzeń zdołał dopłynąć do portu. Ofiar w ludziach nie ma. Prez. Roosevelt oświadczył, że storpedowanie nastąpiło ponad wszelką wątpliwość na wodach amerykańskiej strefy obronnej. Storpedowany kontrtorpedowiec jest jednym z najnowszych okrętów St. Zjedn.

POWRÓT HARRIMANA Z MOSKWY DO USA.
Nowy Jork, 19.X.(R) Szef delegacji amerykańskiej na konferencję w Moskwie Harriman powrócił do Waszyngtonu. Przybył on na bombowcu z Londynu. Towarzyszyło mu kilku oficerów. Wraz z nim przybył bryt.podsekr.stanu w min.lotnictwa kpt.Balfour.

WYMIANA TOWAROWA TURECKO-WŁOSKA.
Londyn, 18.X.(R) W kołach gospodarczych Ankary mówi się o umowie handlowej turecko-włoskiej, która ma być w niedługim czasie podpisana. Wartość wymiany handlowej wynosić ma 6 milionów funtów tureckich.

ZAKOŃCZENIE ĆWICZEŃ W PÓŁN. ZACH. INDIACH.
Lahore, 18.X.(R) Wielkie ćwiczenia p-lotnicze, na północno-zach.granicy Indii, na podstawie których oparte będą zarządzenia obronne zostały zakończone. Ćwiczenia wykazały, że najazd na Indie z tej strony nie byłby rzeczą łatwą.

UTWORZENIE MISJI DYPLOMATYCZNYCH we F r a n c j i i w Niemczech.
Bazylea, 18.X.(R) Prasa szwajcarska donosi z Berlina, że w niedługiej przyszłości dojdzie do dalszego zacieśnienia przyjaznych stosunków między Niemcami a rządem w Vichy. Utworzone będą wkrótce przedstawicielstwa dyplomatyczne w Niemczech i we Francji pod nazwą "misji dyplomatycznych". W gmachu dawnej ambasady francuskiej w Berlinie czynione są przygotowania na przyjazd przedstawiciela rządu marsz. Petaina w Paryżu amb.Brinon, który przybędzie do Berlina, celem omówienia z rządem Rzeszy szczegółów tego zacieśnienia wzajemnych stosunków.

MIN. EDEN W SPRAWIE TEHERANU.
Londyn, 18.X.(R) Min.Eden oświadczył w Izbie Gmin, że sprawa zamknięcia w Teheranie placówek dyplomatycznych państw będących pod wpływami "osi" została dokładnie zbadana przez rząd W. Brytanii i odpowiednie kroki zostały poczynione. Przedstawicielstwa Węgier, Bułgarii i Rumunii zostały zamknięte, a personel ich opuścił już granice Persii razem z poselstwami Niemiec i Włoch.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

EWAKUACJA ODESSY - ODBICIE KALININA I ORŁA.

Moskwa, 19.X.(R, P.R.) Wiadomości napływające w ciągu soboty i niedzieli wskazują, że postępy niemieckie na froncie rosyjskim od 24 godzin zostały zatrzymane. Odessa została ewakuowana przez Rosjan w ciągu ub. 8 dni, tak sprawnie, że n-pl nie zdołał się zorientować o rozmiarach tego manewru, podyktowanego względami strategicznymi, i przeprowadzonego bez strat. Zdołano wywieść nawet straże tylne. Wnet po tej wiadomości nadeszły doniesienia, najpierw o odbiciu Kalinina, na półn. krańcu frontu środkowego w rejonie Moskwy, a potem Orła na południowym krańcu tego frontu. Wyparcie npla z Orła było dla Niemców takim zaskoczeniem, że - jak podaje radio moskiewskie - widziano na ulicach tego miasta oficerów niemieckich uciekających bez spodni.

Podczas zaciekłych kontrataków pod Leningradem Rosjanie po dokonaniu manewru okrążającego z trzech kierunków zajęli stację kolejową w miejscowości "P". Na południowym krańcu frontu Rosjanie odbili pod Mariupolem 5 ważnych stanowisk nad M. Azowskim.

Na odcinku środkowym frontu moskiewskiego Niemcy usadowili się w Borodino. Niemcy dążą - rzekomo - do jaknajrychlejszego zmniejszenia łuku frontu przed Moskwą. Niemcy zdają sobie też sprawę, że Rosjanie nie oddaliby Moskwy bez morderczych walk ulicznych i dlatego dążą od okrążenia miasta. Rosjanie natomiast zwiększają ciągle swój opór na skrzydłach ew. manewru okrążającego.

Pomimo ewakuacji władz rządowych i korpusu dyplomatycznego z Moskwy, w stolicy pozostał podobno jeszcze Stalin i kilku członków rządu. Działają oni zapewne, jako Rada Obrony Kraju i kierują przygotowaniami do obrony stolicy. Ludność Moskwy i miejscowości okolicznych zaprawiana jest do władania nowoczesną bronią i w walce na bagnety. Robotnicy w fabrykach pracują, mając broń przy sobie.

Wg doniesień prasy brytyjskiej, możliwym jest, że nową siedzibą rosyjskich władz rządowych będzie m. Samara nad Wołgą, które jest wielkim ośrodkiem przemysłowym.

Komunikaty sow. wymieniają szereg większych jednostek niemieckich, które zostały bądź rozbite, bądź też poniosły wielkie straty w ciągu ostatnich walk.

Wg komunikatu sow. z dn. 17 bm. nadal najzaciętsze walki toczyły się na froncie środkowym.

Dn. 16 bm. zniszczono 28 samol. n-plskich kosztem 17 własnych. Dn. 17 bm. strącono pod Moskwą 14 samol. niem. Komunikat z 17 bm. potwierdza ewakuację Odessy.

Według niedzielnego komunikatu sow. dn. 18 bm. walki trwały na całym froncie i wojska sow. odparły szereg ataków niemieckich. Dn. 17 bm. zniszczono 52 samol. niem., kosztem 27 sow. Dn. 18 bm. pod Moskwą strącono 16 samol. niem.

Komunikat niem. powtarza formułkę o rozwijaniu się działań ofenzywnych na froncie wschodnim zgodnie z planem. Lotnictwo niem. miało nadto bombardować urządzenia portowe w Murmańsku i obiekty wojskowe pod Moskwą, oraz zakłady użyteczności publicznej w Leningradzie.

Ostatnie wiadomości radiowe mówią o ponownym silnym naporze Niemców, zwłaszcza na odcinku M. Azowskiego i w rejonie Zagłębia Donieckiego, któremu Rosjanie przeciwstawiają się z wielką zaciekłością. Radio moskiewskie doniosło o rozpoczęciu kontrofenzywy rosyjskiej z pod Kalinina.

Sytuacja pod Moskwą uważana jest jeszcze za krytyczną, ale armia marsz. Timoszenki nie została nigdzie rozbita i walczy nadal jako całość, mimo kilkakrotnych przeciwnych twierdzeń propagandy niemieckiej.

BOMBARDOWANIE NEAPOLU - W LIBII BEZ ZMIAN.

Kair, 19.X.(R) Sytuacja w Libii bez zmian. W nocy z 16 na 17.X. ciężkie bombowce angielskie wykonały bardzo udane naloty na port i obiekty wojskowe w Neapolu. Celne bomby padły na fabrykę torped, urządzenia kolejowe, magazyn maszyn, składy fabryki samolotów w Iman i fabryki Alfa-Roméo. Olbrzymie pożary widoczne były na kilkanaście kilometrów.

Dn. 17.X. zaatakowały bombowce bazę wodnopłatowców w Syrakuzach. Samoloty n-plskie wystartowały do obrony, jeden z nich w walce powietrznej został strącony.

W Afryce Północnej bombardowano i ostrzeliwano z karabinów maszynowych zmotoryzowane transporty na drodze między Zuara i Syrte. Pewną ilość maszyn zniszczono całkowicie a wiele uszkodzono.

W Abisynii skutecznie zaatakowano pozycje n-plskie na południu od Amba Georgis. Z tych i innych operacji wszystkie samoloty bryt. powróciły do baz.

-oOo-